

Myplant & Garden – rozwój, różnorodna oferta, nowości

Tegoroczną, dziewiątą odsłonę międzynarodowych targów roślin ozdobnych Myplant & Garden, która odbyła się w dniach 19-21 lutego w Mediolanie, organizatorzy określili jako wielki sukces. Wydarzenie zgromadziło ponad 800 wystawców, którzy zajęli w sumie 55 000 m² powierzchni ekspozycyjnej, i zwabiło prawie 27 000 zwiedzających. Wszystkie te liczby okazały się większe niż w poprzednim roku, unaoczniając wzrostowy trend, jaki notuje M&G. Co więcej, obecni na targach mogli odczuć dobrą, ożywioną atmosferę tej imprezy, czego nie są w stanie oddać żadne, nawet bardzo optymistyczne statystyki.



Targi w Myplant & Garden w Mediolanie dają szeroki przegląd roślin ozdobnych: od kwiatów ciętych po materiał szkółkarski (fot. A. Cecot)

Dobre wyniki

Valeria Randazzo, dyrektor targów Myplant & Garden stwierdziła w podsumowaniu edycji 2025: „Jesteśmy w pełni usatysfakcjonowani, wyniki mówią same za siebie, a pozytywne opinie handlowców i komentarze uczestników wydarzenia także są bardzo istotne”.

Szczególną uwagę zwraca wzrost liczby zwiedzających, których przybyło o ok. 2000 więcej niż rok wcześniej. Organizatorzy M&G podkreślają, że grupa gości powiększyła się zwłaszcza o osoby spoza Italii i uważają, że targi w Mediolanie „umacniają swoją pozycję jako międzynarodowa platforma networkingu w dziedzinie ogrodniczego biznesu”. Należy dodać, że – podobnie jak w poprzednich latach – zaproszono, przy wsparciu państwowych funduszy na promocję włoskiego eksportu, 125 przedstawicieli lub właścicieli zagranicznych firm. Nie zabrakło reprezentantów Polski, ale dominowały inne kraje Europy (m.in. Rumunia) i Bliskiego Wschodu.



Włochy pozostają liczącym się na świecie dostawcą roślin ozdobnych: według danych, które cytują organizatorzy targów Myplant & Garden, w 2024 r. wartość rodzimej produkcji w tej branży wyniosła 3,3 mld € i była o 3,5% większa w porównaniu z rokiem poprzednim. Italia jest drugim największym eksporterem roślin ozdobnych na naszym kontynencie – w ub. r. wartość sprzedaży zagranicznej (głównie do Francji, Holandii, Niemiec, Szwajcarii i Wielkiej Brytanii) to 1,3 mld €. Jednocześnie jednak włoskie gospodarstwa ogrodnicze borykają z problemami specyficznymi dla ich rejonu – ocieplającym się klimatem z ekstremami, które zagrażają produkcji (w ciągu ostatnich trzech lat 65% firm sektora „ozdobnego” doświadczyło klęsk żywiołowych: powodzi, gradu, wichur). Ponadto codziennością ostatnich kilku sezonów był typowy dla całej Europy wzrost kosztów produkcji (energii – o 83%, nawozów – o 45%, materiałów wyjściowych – o 29% w stosunku do 2020 r.), a także transportu. O tym – choćby o niepewności związanej z nieprzewidywalną wiosenną pogodą, która może przynieść np. fale upałów – mówił niejedyn włoski wystawca targów Myplant & Garden 2025 proszony o ocenę sytuacji na starcie tegorocznego sezonu ogrodniczego.

Nowości roślinne targów Myplant & Garden 2025

Targi stanowią niepowtarzalną arenę prezentacji nowych odmian z asortymentu firm biorących udział w tym wydarzeniu. Oprócz charakterystycznego śródziemnomorskiego asortymentu, wyróżniały się propozycje włoskich podmiotów, w tym firm hodowlano-dystrybucyjnych, które zaopatrują ogrodników w materiały wyjściowe do dalszej produkcji – zarówno z oferty roślin balkonowo-rabatowych, jak i doniczkowych.

Lazzeri

Jak powiedział Andrea Lazzeri, jego wyjątkową nowością jest **poinsecja**, czyli wilczomlecz piękny (*Euphorbia pulcherrima*), **Papagena** – oryginalna odmiana o dwubarwnych, kremowo-ciemnoróżowych przykwiatkach nietypowego kształtu. Nie pokazano jej jednak na stoisku, choć była widoczna na okładce aktualnego katalogu „gwiazd betlejmskich” firmy Lazzeri, zwracając uwagę osób zainteresowanych ofertą tych roślin. Poinsecja, która jest ważnym produktem tego przedsiębiorstwa w Polsce, stanowiła zresztą jedną z identyfikacji graficznych przykuwających wzrok do jego ekspozycji. „Na żywo” zaprezentowano natomiast odmianę **Carmen Red**, która była nowością poprzedniej odsłony targów Myplant. Jest to kreacja hodowli firmy Lazzeri Genetica S.A.S charakteryzująca się dość dużymi, intensywnie czerwonymi przykwiatkami oraz ciemnymi liśćmi, V-kształtnym pokrojem, średnią siłą wzrostu, 7,5-tygodniową reakcją fotoperiodyczną i dobrą trwałością roślin (m.in. późno rozwijają się cyjacja). – Okazała się wielkim sukcesem w 2024 roku we Włoszech – podkreślił A. Lazzeri. Dodał, że nadaje się ona do uprawy w różnych warunkach i może spełniać potrzeby różnych rynków. Poinformował, że do polskich producentów trafiły w ub. r. próbne partie odmiany Carmen Red, a na dobre zostaje u nas wprowadzona w 2025 r.

Przedsiębiorstwo to może się też pochwalić własnymi odmianami **mandewili** (*Mandevilla*, syn. *Dipladenia*) – z grupy (serii) **Brasileira**, która w naszym kraju oferowana jest od 2023 r. Cechuje się ona dużym wigorem roślin i wczesnym oraz obfitym kwitnieniem. Ogólnie największą popularnością cieszy się czerwona odmiana Brilliant Red, za nią plasuje się biała Snow White, a następnie różowa Dark Pink. Ostatnio dodano 3 odmiany do tej serii (Rose, Soft Pink i Scarlet), która obecnie składa się z 9 kreacji. Andrea Lazzeri wskazał również dwie nowości z najbardziej znanej na rynku, także znajdującej się w jego ofercie grupy (serii) mandewili – **Sundaville**, z przedsiębiorstwa Suntory. Były to odmiany Verona Red (ciemnoczerwona) i Bordeaux Red (czerwona o większych kwiatach), które klasyfikowane są przez hodowcę do segmentu „Compact”.

Lazzeri zajmuje się też hodowlą **pelargonii** (i kilku innych gatunków balkonowo-rabatowych), w której przypadku znakiem rozpoznawczym firmy jest *Pelargonium zonale* **Gran Gala™** (grupa ta obejmuje parę

kategorii odmian, o różnym pokroju i sile wzrostu roślin oraz odcieniu liści). Na ekspozycji podczas targów Myplant & Garden 2025 prezentowano kilka nowych, testowanych kreacji, przeważnie ciemnozielonych, o podstawowych barwach kwiatów (czerwony, różowy, łososiowy). Andrea Lazzeri informował, że skoncentrowano się na lepszej ich wytrzymałości na warunki ekstremalnego lata. Zwrócił ponadto uwagę na ofertę certyfikowanych ziół i roślin aromatycznych (jak lawenda, rozmaryn i inne) wolnych od kwarantannowej bakterii *Xylella fastidiosa*.



[Poinsecje – odmiany nowe, wyróżnione, rankingi, ciekawostki](#)

Gruppo Padana

Buke Korun, reprezentująca to przedsiębiorstwo powiedziała podczas targów Myplant & Garden 2025, że ważną jego nowością jest informacja o efektach własnej hodowli mandewili (*Mandevilla*, syn. *Dipladenia*) – nie pokazano jednak nowych odmian, nie podano też ich nazw. Podano natomiast, że mają to być „mandewile najwcześniejsze na rynku, pozbawione wąsów czepnych”.

Na ekspozycji firmy Gruppo Padana można było natomiast zapoznać się z jej nową grupą (serią) odmian koleusa (*Coleus*), pod nazwą Arabesque. Pokazano 4 kreacje o różnych barwach liści oraz ukorzenione sadzonki, które są podstawowym produktem tego przedsiębiorstwa, jeśli chodzi o gatunki balkonowo-rabatowe. Buke Korun podkreśliła, że zaletami grupy Arabesque są zwarty pokrój, odporność na upały oraz późne kwitnienie (bądź brak kwitnienia), co jest ważne w przypadku roślin ozdobnych z liści, przedłużając ich dekoracyjność do późnej jesieni (przymrozków).

Buke Korun zwróciła ponadto uwagę na inną pozycję z hodowli firmy Padana – grupę (serię) Primabella Plus doniczkowego pierwiosnka bezłodygowego (*Primula vulgaris*, syn. *P. acaulis*). Stwierdziła, że tworzące ją odmiany są wczesne (wcześniejsze niż w przypadku grupy Primabella, i bardziej wyrównane) – mają kwitnąć od końca grudnia do stycznia – zwartej budowy, o dużych kwiatach osadzonych nad liśćmi, które nie wystają ponad to kolorowe piętro.



Sentier

Kolejna firma z Italii oferująca ogrodnikom materiały wyjściowe do dalszej uprawy, posiada w szerokim asortymencie roślin balkonowo-rabatowych kreacje własnej hodowli, która dotyczy rozmnażanych wegetatywnie petunii (grupy Sentunia 2.0 i Perla Nera – z 3 dwubarwnymi nowościami), kalibrachoi (Dora), werbeny i portulaki. Podczas targów Myplant & Garden 2025 pochwalono się kolejnym gatunkiem, który włączono do swoich prac hodowlanych – argyranthemą krzewiastą (*Argyranthemum frutescens*); jej nową odmianę Sentier ma jednak wprowadzić na rynek w 2026 r.



Planta

To włoskie przedsiębiorstwo produkujące rozsady i ukorzenione sadzonki, nie prowadzi własnej hodowli, ale testuje „eksperymentalne” kreacje różnych hodowców w realiach rodzimego rynku i klimatu Italii. Podczas lutowych targów Myplant na stoisku firmy Planta wyróżniły się pierwiosnki w doniczkach, zwłaszcza *Primula elatior* Veristar Mid Yellow F1 (hodowca – Rudy Reas Bloemzaden n.v.). Aldo Staboli, reprezentujący przedsiębiorstwo Planta, poinformował, że pokazane na ekspozycji okazy tej odmiany kwitły od grudnia (okresu bożonarodzeniowego). Ogólnie katalogowy termin kwitnienia odmiany Veristar Mid Yellow – i jej jaśniejszego sportu Veristar Mid Lemon – to styczeń i luty. Kreacje te wyróżniają się wyjątkowo licznymi kwiatostanami, które osadzone są na mocnych szypułkach, oraz dużym wigorem. Polecane są do doniczek produkcyjnych 12-14-centymetrowych, a także do kompozycji w pojemnikach tarasowych. A. Staboli zwracał też uwagę na nową w asortymencie Planty, testowaną grupę (serię) tego pierwiosnka – Veristar Late F1, która kwitnie później (wg hodowcy – w lutym i marcu). Pokazano 3 odmiany z tej grupy, która w sumie składa się z pięciu kreacji i – poza terminem kwitnienia – ma cechy analogiczne do poprzedniej.

Planta pokazała też testowaną w uprawie doniczkowej średnio późną grupę Perola F1 pierwiosnka ogrodowego (*Primula xpolyantha*), z firmy Schoneveld breeding. Hodowca pozycjonuje ten produkt jako typową bylinę i zarazem „najbardziej wyrównaną grupę (serię) odmian tego gatunku, jaka istnieje na rynku”.

Centralną część ekspozycji Planty w Mediolanie wypełniały wizualnie atrakcyjne odmiany pełnokwiatowe pierwiosnka bezłodygowego (*Primula vulgaris*, syn. *P. acaulis*) – np. Flamenco Mix, czy kreacje „specjalne” (m.in. Sweetie), które klasyfikują się do oferty premium. Jeśli chodzi o ten gatunek, który w całej Europie stanowi trzon prymulkowego rynku, Aldo Staboli podkreślił, że szuka nowości, które charakteryzują się dłuższym niż typowy okresem kwitnienia i są wcześniejsze. We włoskich (południowoeuropejskich) realiach, zwłaszcza obecnie, gdy już wczesną wiosną pogoda może być nadspodziewanie gorąca, tradycyjne prymule nie zdają bowiem egzaminu na rynku.

Aldo Staboli podsumował, że od hodowców, także gatunków balkonowo-rabatowych, oczekuje się odmian nie tylko dłużej kwitnących, lecz również odporniejszych na upały.

